

Chrystus - Golgota

Dwa słowa! Pełne miłości i pełne cierpienia. Dwa słowa, w których mieści się całe szczęście i cała nędza ludzkości. Dwa słowa, które mówią o cierpieniu i o przyszłej chwale. Dwa słowa, których nie jesteśmy zdolni w chwili obecnej ani odczuć, ani wypowiedzieć w całym ich blasku i powadze!

Gdyby nie miłość Boża, gdyby nie Chrystus i gdyby nie Golgota, życie człowieka nie miałoby żadnego sensu – bo szczęście osiąga się po dniach marzeń i po dniach walki życiowej, na końcu ..., ale tym, co człowiek naprawdę osiąga na końcu, jest – śmierć!... I gdyby nie Chrystus i gdyby nie Golgota – śmierć byłaby unicestwieniem wszystkich marzeń człowieka i jego snów o szczęściu i o potędze.

Wielcy wodzowie tej ziemi krwią zbryzgali swe imię i poplamili karty swej historii nędzą i cierpieniem milionów – dla szczęścia jednostek. Ale Wódz naszej Niebiańskiej Idei – Chrystus – Imię swe zapisał w historii miłością i On chce podnieść i podniesie człowieka z powrotem do godności synów Bożych, a ziemię uczyni Rajem. Za naszą nędzę, za naszą nienawiść, za nasze zapomnienie – On Jedyny odpłacił nam – miłością!

Za to, że winy nasze zaprowadziły Go na Golgotę. On za to odpłacił nam przebaczeniem win naszych i szczęściem dla ludzkości – nic w zamian nie żądając, tylko – wiary! Ale zbrodnia pozostanie zbrodnią, bo prawo wymagało tylko „życie za życie”. I naród ten, który dokonał zbrodni, musi uklęknąć na kolana i złożyć Mu hołd! Zdziwieni jesteśmy gestem Papieża Pawła VI, który nieomylnie twierdzi, że: „Żydzi nie są winni ukrzyżowania Chrystusa”. A kto? – pytamy, jest moralnym sprawcą wymuszenia tego rodzaju cierpienia i wyroku na Chrystusie? Papież w nawale spraw politycznych i organizacyjnych nie ma czasu na studiowanie Słowa Bożego i najwidoczniej nie zgadza się ze św. Piotrem apostołem, który mówi: „Tego za ułożoną radą – ukrzyżowawszy zabiliście” (Dzieje Ap. 2 :23).

Śmierć jest cierpieniem – jest tragedią. Ale ta jedyna śmierć naszego Zbawiciela jest naszym szczęściem – naszym odkupieniem – naszym błogosławieństwem. Nasza nędza i nasze grzechy zadały Chrystusowi te cierpienia....

Już tyle mocarstw i tyle potęg przeszło do historii, ale mocarstwo ducha Chrystusowego i Królestwa Bożego będzie na wieki.

I dla nas, jako wyznawców tej najpiękniejszej i najbardziej uduchowionej ideologii, dzień śmierci Zbawiciela jest naszym największym świętem – świętem,

które obchodzimy z najwyższą czcią, szacunkiem i miłością dla Chrystusa. Święto to jest symbolem naszego udziału w cierpieniach, a przez nie również w odnowieniu i restytucji świata. Żadne najpiękniejsze zdanie ani najpiękniejszy obraz nie odda całej potęgi, mocy, miłości, cierpienia i chwały, które mieszczą się w tych dwóch słowach: Chrystus – Golgota.

Uczeń Matejki, Jan Styka, pokusił się o to, by nadać tym słowom jaśniejszy wyraz, i po długich studiach utworzył dzieło: „The Crucifixion” (Ukrzyżowanie), które znajduje się w Memorial Park w Los Angeles (USA). Kiedy człowiek stanie przed tą olbrzymią panoramą cierpienia – łzami zachodzą oczy, ale po chwili rozchyła się zasłona i przy dźwiękach surmianielskich pieśni widać Chrystusa z rozciągniętymi dłońmi i miliony zmartwychwstałych zdążą do Niego na głos Jego wezwania Mocy i Miłości!

Bogu niech będzie za to chwała!

Wielka ta tragedia, a jednocześnie wspaniałe dzieło okupu zostało przez Boga dobrze umiejscowione w czasie. Wierzymy, że będzie bardzo pożyteczne posiadać stuletni kalendarz obchodzenia Pamiątki ostatniej Wieczery Pańskiej, który poniżej umieszczamy.

STULETNI KALENDARZ OBCHODZENIA PAMIĄTKI OSTATNIEJ WIECZERZY PAŃSKIEJ I ŚMIERCI NASZEGO PANA

Rok Nisan 13 do wiecz.
Dz. tygodn

Rok Nisan 13 do wiecz.
Dz. tygodn

Rok Nisan 13 do wiecz.
Dz. tygodn



1900 Kwiecień – 12 Wtorek	1934 Marzec – 29 Czwartek	1968 Kwiecień – 11 Czwartek
1901 Kwiecień – 2 Czwartek	1935 Kwiecień – 16 Wtorek	1969 Kwiecień – 1 Wtorek
1902 Kwiecień – 20 Niedziela	1936 Kwiecień – 5 Niedziela	1970 Kwiecień – 19 Niedziela
1903 Kwiecień – 10 Piątek	1937 Marzec – 25 Czwartek	1971 Kwiecień – 8 Czwartek
1904 Marzec – 29 Wtorek	1938 Kwiecień – 14 Czwartek	1972 Marzec – 28 Wtorek
1905 Kwiecień – 18 Wtorek	1939 Kwiecień – 2 Niedziela	1973 Kwiecień – 15 Niedziela
1906 Kwiecień – 8 Niedziela	1940 Kwiecień – 21 Niedziela	1974 Kwiecień – 5 Piątek
1907 Marzec – 28 Czwartek	1941 Kwiecień – 10 Czwartek	1975 Marzec – 25 Wtorek
1908 Kwiecień – 14 Wtorek	1942 Marzec – 31 Wtorek	1976 Kwiecień – 13 Wtorek
1909 Kwiecień – 4 Niedziela	1943 Kwiecień – 18 Niedziela	1977 Kwiecień – 1 Piątek
1910 Kwiecień – 22 Piątek	1944 Kwiecień – 6 Czwartek	1978 Kwiecień – 20 Czwartek
1911 Kwiecień – 11 Wtorek	1945 Marzec – 27 Wtorek	1979 Kwiecień – 10 Wtorek
1912 Marzec – 31 Niedziela	1946 Kwiecień – 14 Niedziela	1980 Marzec – 30 Niedziela
1913 Kwiecień – 20 Niedziela	1947 Kwiecień – 3 Czwartek	1981 Kwiecień – 17 Piątek
1914 Kwiecień – 9 Czwartek	1948 Kwiecień – 22 Czwartek	1982 Kwiecień – 6 Wtorek
1915 Marzec – 28 Niedziela	1949 Kwiecień – 12 Wtorek	1983 Marzec – 27 Niedziela
1916 Kwiecień – 16 Niedziela	1950 Marzec – 31 Piątek	1984 Kwiecień – 15 Niedziela
1917 Kwiecień – 5 Czwartek	1951 Kwiecień – 19 Czwartek	1985 Kwiecień – 4 Czwartek
1918 Marzec – 26 Wtorek	1952 Kwiecień – 8 Wtorek	1986 Kwiecień – 22 Wtorek
1919 Kwiecień – 13 Niedziela	1953 Marzec – 29 Niedziela	1987 Kwiecień – 12 Niedziela
1920 Kwiecień – 1 Czwartek	1954 Kwiecień – 16 Piątek	1988 Marzec – 31 Czwartek
1921 Kwiecień – 21 Czwartek	1955 Kwiecień – 5 Wtorek	1989 Kwiecień – 18 Wtorek
1922 Kwiecień – 11 Wtorek	1956 Marzec – 25 Niedziela	1990 Kwiecień – 8 Niedziela
1923 Marzec – 30 Piątek	1957 Kwiecień – 14 Niedziela	1991 Marzec – 28 Czwartek
1924 Kwiecień – 17 Czwartek	1958 Kwiecień – 3 Czwartek	1992 Kwiecień – 16 Czwartek
1925 Kwiecień – 7 Wtorek	1959 Kwiecień – 21 Wtorek	1993 Kwiecień – 4 Niedziela
1926 Marzec – 28 Niedziela	1960 Kwiecień – 10 Niedziela	1994 Marzec – 25 Piątek
1927 Kwiecień – 15 Piątek	1961 Marzec – 30 Czwartek	1995 Kwiecień – 13 Czwartek
1928 Kwiecień – 3 Wtorek	1962 Kwiecień – 17 Wtorek	1996 Kwiecień – 2 Wtorek
1929 Kwiecień – 23 Wtorek	1963 Kwiecień – 7 Niedziela	1997 Kwiecień – 20 Niedziela
1930 Kwiecień – 11 Piątek	1964 Marzec – 26 Czwartek	1998 Kwiecień – 9 Czwartek
1931 Marzec – 31 Wtorek	1965 Kwiecień – 15 Czwartek	1999 Marzec – 30 Wtorek
1932 Kwiecień – 19 Wtorek	1966 Kwiecień – 3 Niedziela	2000 Kwiecień – 18 Wtorek
1933 Kwiecień – 9 Niedziela	1967 Kwiecień – 23 Niedziela	

Przypominamy, że Pamiątka ostatniej Wieczerzy Pańskiej obchodzona bywa wieczorem po godzinie szóstej. W tym czasie według rachuby starotestamentowej kończy się trzynasty, a rozpoczyna 14. Nisan. Np. w roku 1969, 13. Nisan trwa od wieczora 31 marca do wieczora 1 kwietnia; a więc Pamiątka ostatniej Wieczerzy Pańskiej wypada na dzień 1 kwietnia po godzinie szóstej wieczorem, w którym to czasie zaczyna się 14. Nisan.

UWAGI DO KALENDARZA

Poniżej podajemy kilka uzupełniających uwag obliczenia dnia, miesiąca, i roku oraz ich uzupełnienia w tym kalendarzu.

DZIEŃ

Obliczenia czasu rozpoczęcia dnia było czynione w różny sposób między narodami. W I wieku przed Chrystusem uczony i historyk rzymski pisze: „Babilończycy obliczali okres dnia pomiędzy dwoma wschodami słońca. Ateńczycy – pomiędzy dwoma zachodami słońca; Umbryjczycy – od południa do południa, a ogólnie inne narody – od rana do wieczora. Dopiero rzymscy kapłani i ich autorytet (zgodnie z egipskim pojęciem) sprawił, że dzień obliczano od północy do północy.

We wczesnych wiekach w starożytnym Egipcie dzień prawdopodobnie rozpoczynano rano, a w starożytnej Mezopotamii – wieczorem. Najwcześniejszą sugestią biblijnego dnia jest zdanie zapisane w 1 Mojż. 1:5 – „I stał się wieczór, i stał się zaranek dzień pierwszy”. Chociaż naukowe analizowanie tego czasu jest o tyle trudne, że mowa tu jest o dniach epokowych – jest jednak wskazówką rozpoczynającego się dnia wieczorem. Żydziprawdopodobnie zaprzestali obrachunku dnia od wschodu słońca wkrótce po opuszczeniu Egiptu, licząc dobę od wieczora do wieczora (3 Mojż. 23:32). Jak już wspomnieliśmy, za czasów panowania rzymskiego „późny wieczór” zamieniono na północ, na co zdają się wskazywać wiersze zapisane w Ew. św. Marka 11:11-12 (prawdopodobnie nie później niż o wschodzie słońca). Wiersz z Ew. Jana 20:1 wskazuje, jakoby nowy dzień zaczynał się przed wschodem słońca. Oba sposoby obliczania są logicznie związane z rzymską „północą”, chociaż i inne wyjaśnienia mogą być możliwe. Przykładem tego sposobu liczenia mogą być wiersze zapisane w Ew. św. Jana 1:39, 4:6, 4:52.

MIESIĄC

Miesiąc rozpoczynał się w czasie, kiedy pierwszy nów księżyca ukazał się wieczorem na niebie. Miesiąc księżycowy obejmuje okres 29,53 dnia. W powszechnie używanym hebrajskim kalendarzu znajdowały się następujące miesiące:

7 Tishri – 30 Październik



8 Heshvan – 29 Listopad
9 Kislev – 30 Grudzień
10 Tebet – 29 Styczeń
11 Shebat – 30 Luty
12 Adar – 29 Marzec
(13) (Vadar) – (29) w rok przestępny
1 Nisan – 30 Kwiecień
2 Iyyar – 30 Maj
3 Sivan – 30 Czerwiec
4 Tammuz – 29 Lipiec
5 Ab – 30 Sierpień
6 Elul – 29 Wrzesień

1. Tishri był nowym rokiem cywilnym w kalendarzu żydowskim.

ROK

Rok z 355 dniami nazywał się „normalny rok urzędowy” – natomiast rok o 384 dniach nazywano rokiem przestępnym. Powszechnie używany i ustalony kalendarz był publikowany przez Rabbi Hillela (II-ca 359 A.D.). Był również używany przez wszystkich Żydów w Diasporze (w rozproszeniu). We wczesnych czasach starotestamentalnych rok obliczano wczesną jesienią, podczas jesienno-zimowego zrównania dnia z nocą. Inne obliczenia podają wiosenne zrównanie dnia z nocą – jak podano w 2 Mojż. 12:2.

Jak wiemy, Izrael stosował obie te zasady, rozpoczynając rok cywilny „świętem trąb” jesienią, a rok religijny „świętem paschy” wiosną. Rok miał 12 miesięcy lub jeżeli to był rok przestępny – 13 miesięcy. Miesiąc przestępny wstawiany był około wiosennego zrównania dnia z nocą – przed miesiącem nisan. Rok słoneczny natomiast ma 3652421988 dnia.

USTALANIE KALENDARZA

W biblijnych czasach było to odpowiedzialnością Sanhedrynu w Jerozolimie – ustalenie i określenie kwestii związanych z kalendarzem. W praktyce była to rada złożona z trzech mężów.

Miesiąc rozpoczynał się, kiedy wieczorem ukazał się pierwszy now księżyca na niebie. Określenie, oznaczenie i ustalenie, że now księżyca miał się ukazać, a przez to i oświadczenie, że nowy miesiąc był odtąd zaczęty, miało być ustalone przez radę arbitrażową, po wspólnym ustaleniu tego faktu. Wymagane było świadectwo dwóch członków rady dla ustalenia, że now księżyca był widziany.

W wypadku, gdy warunki atmosferyczne nie pozwalały ustalić pierwszego dnia nowiu, to długość miesiąca ustalano kolejno, raz 29 dni, następny 30 dni (lub dokładano dzień do wyrównania rachuby czasu).

Było także uzgodnione, że rok nie mógł mieć więcej niż

5 lub 6 miesięcy z dniami wyrównującymi rachubę czasu. Jak widać wiedza miała nie lada zadanie, by uzgodnić ten „niewzruszony miesiąc”, to jest uzgodnienie poświęcenia nowiu księżyca.

Drugą trudnością dla Rady Sanhedrynu było ustalenie, kiedy przestępny miesiąc miał być dodawany do roku, i jak ustalić ten rok przestępny. Ustalano to metodami obserwacyjnymi żniwa (przedwczesnych zbiorów ziarna) lub owocowaniem drzew, względnie obliczano metodami matematycznymi.

UWAGI KOŃCOWE

Podane wyżej obliczenia stuletniego kalendarza pamiętki śmierci naszego Pana są stosunkowo bardzo dokładne, gdyż są dziełem wybitnych uczonych naszych czasów, ale nie możemy tego samego powiedzieć o zasadach ustalenia kalendarza żydowskiego za czasów Pana Jezusa. Żydzi w owym czasie oznaczali najważniejsze daty drogą bezpośrednich obserwacji różnych fenomenów astronomicznych. Do tych dat należało przede wszystkim wyznaczenie początku roku, miesięcy oraz włączenie między niektóre miesiące – dnia neutralnego, jak również co trzy lata – całego miesiąca, by tym sposobem lepiej lub gorzej uzgodnić rok księżycowy z rokiem słonecznym

Zasady określania tego kalendarza znajdujemy w specjalnym traktacie Mishny, zwanym „Rosh hashanah” – („Nowy Rok”). Są to zasady niezwykle proste w rzeczywistości. Najważniejszym znakiem, na który szczególnie zwracano uwagę był now księżyca. Nie nasuwało to żadnych trudności, gdy now księżyca był widoczny w Jerozolimie, wówczas specjalnie wyznaczeni kapłani zapalali ogniste znaki na Górze Oliwnej, by ogłosić okolicznym wioskom, a za ich pośrednictwem i najdalszym okolicom, że w dniu następnym rozpocznie się nowy miesiąc.

Często jednak z racji klimatycznych lub też astronomicznych nie można było zobaczyć w Jerozolimie nowiu księżyca. Wówczas oczekiwano wieści od specjalnych gońców, rozesłanych po całej okolicy, którzy oświadczały, że mając lepsze warunki do zobaczenia księżyca niż mieszkańcy Jerozolimy, widzieli jego now. Nakaz ogłaszania nowiu księżyca uważany był za tak dalece obowiązujący, że zwalniał nawet z obowiązku zachowania przepisu odnośnie przebycia drogi w sabat, by można było natychmiast udać się do Jerozolimy. Jeżeli jednak żadna wieść nie nadchodziła, wówczas on dzień oczekiwania dołączano dodatkowo do poprzedniego miesiąca, a nowy miesiąc rozpoczynał się z dniem następnym.

Amerykańskie dzieło „Ephemeris” sumuje żydowski kalendarz w ten sposób:

„Starożytny żydowski kalendarzowy rok posiada 12 mie-



sięcy. Miesiąc rozpoczynał aktualnie zaobserwowany i widoczny pierwszy nów księżyca i dodawano miesiąc w nieregularnych odstępach do tych dwunastu miesięcy. Starożytny – empiryczny kalendarz był prawdopodobnie używany przez Chrześcijan jeszcze przez 4 wieki po Chrystusie. Daty w starożytnym żydowskim kalendarzu były prawdopodobnie konfrontowane z datami kalendarza Juliańskiego (Jeżeli oczywiście współczesne kroniki historyczne zawierają właściwe informacje).

Święto Paschy obchodzone było 14. Nisan i w starożytnym hebrajskim kalendarzu początek tego miesiąca ustanawiany był przez obserwację nowiu księżyca.

Święty Jan 12:1-8 przenosi nas do tej pogodnej i pełnej słodyczy chwili na ucztę Jezusa w domu Szymona, którego prawdopodobnie Pan uleczył z trądu, a który też chciał w jakiś sposób złożyć dowód wdzięczności Zbawicielowi. Było to na 6 dni przed śmiercią Jezusa. Przy stole zasiadł również Łazarz – ten z zimnego i ponurego grobu.

Do stołu jak dawnej służy Marta, a Maria w dowód wdzięczności wylewa na stopy Zbawiciela to co ma najkosztowniejsze – szpikanard miłości – najwyższej czci i ado-

racji.

I my również uczynimy to w ten wieczór, zgromadzeni przy stole wielkanocnym. Chcemy Cię obdarzyć najwyższą miłością, Zbawicielu, „który dla nas stałeś się ubogim, abyśmy i my ubóstwem Twoim ubogaceni byli” (2 Kor. 8:9). Nie możemy w innym duchu i w innym stanie zasiąść do tego stołu paschalnego.

Wielki cesarz rzymski, Julian Apostata, zapragnął zatrzeć wszelkie ślady po Chrystusie. Na drodze krzyżowej pobudował łuki tryumfalne i zaplanował przebudowę Jerozolimy. Na końcu swej kariery, ginąc zawołał: „Zwyciężyłeś, Galilejczyku”!

Tak! Chrystus zwyciężył! I nie tylko Julia na Apostatę. Chrystus i Golgota – to potęga miłości – to potęga zbawienia – to potęga Królestwa, o które się modlimy: „Przyjdź Królestwo Twoje, jako w niebie tak i na ziemi”.

(A.D.G.)

R-
„Straż”